

Pieśń na bal masonów

Elżbieta Z. Wichrowska

Nużeż, mili bracia, licznie zgromadzeni,

Złotym uprzejmości węzłem spojeni!

Zabrzmij wesoło, by słyszał świat cały,

Ze być farmazonem, stan godny chwały -

Stan godny chwały.

Choć nas potępiają umysły zacięte

I bezbożne nasze zwą sprawy święte,

Z nas jednak każdy w tym mniemaniu jest stały,

Poezja Masońska

Wpisany przez Administrator

Czwartek, 03 Październik 2019 00:00 - Zmieniony Środa, 02 Październik 2019 06:48

Ze być farmazonem stan godny chwały -

Stan godny chwały.

Czyli być wykwinem szczęścia wyniesionym,

Czy ubogim, w niższym stopniu stawionym,

Bratem się nam zowie i wielki i mały,

To to być masonem stan godny chwały -

Stan godny chwały.

Cnota tylko sama wstęp do nas otwiera,

Z cnotą każdy mason przymierze zawiera,

Poezja Masońska

Wpisany przez Administrator

Czwartek, 03 Październik 2019 00:00 - Zmieniony Środa, 02 Październik 2019 06:48

Cnoty na nas światło Niebiosą wysłały,

To to być masonem stan godny chwały -

Stan godny chwały.

Precz od nas rozpustni, złośliwi i hardzi!

Framason jest ludzki, ani bliźnim gardzi,

Ma serce litosne, a umysł wspaniały,

To to być masonem stan godny chwały -

Stan godny chwały.

Nie szukamy podle marnej chluby w świecie,

Poezja Masońska

Wpisany przez Administrator

Czwartek, 03 Październik 2019 00:00 - Zmieniony Środa, 02 Październik 2019 06:48

Przetoż nasze prace tajemy w sekrecie,

Późne jednak wieki będą przyznawały,

Ze być franmasonem stan godny chwały -

Stan godny chwały.

Pogrzeb prezydenta Narutowicza

Julian Tuwim

Krzyż mieliście na piersi, a brauning w kieszeni.

Z Bogiem byli w sojuszu, a z morderca w pakcie,

Poezja Masońska

Wpisany przez Administrator

Czwartek, 03 Październik 2019 00:00 - Zmieniony Środa, 02 Październik 2019 06:48

Wy, w chichocie zastygli, bladzi, przestraszeni,

Chodźcie, głupcy, do okien - i patrzcie! i patrzcie!

Z Belwederu na Zamek, tętnicą Warszawy,

Alejami, Nowym Światem, Krakowskim Przedmieściem,

Idzie kondukt żałobny, krepowy i krwawy:

Drugi raz Pan Prezydent jest dzisiaj na mieście.

Zimny, sztywny, zakryty chorągwią i kirem,

Jedzie Prezydent Martwy a wielki stokrotnie.

Nie odwracajcie oczu! Stać i patrzeć, zbiry!

Poezja Masońska

Wpisany przez Administrator

Czwartek, 03 Październik 2019 00:00 - Zmieniony Środa, 02 Październik 2019 06:48

Tak! Za karki was trzeba trzymać przy tym oknie!

Przez serce swe na wylot pogrzebem przeszyta,

Jak Jego pierś kulami, niech widzi stolica

Twarze wasze, zbrodniarze - i niech was przywita

Strasznym krzykiem milczenia żałobna ulica.